

Łódź, dnia 23 stycznia 2008 r.

Barbara Masłowska  
Radna Rady Miejskiej  
w Łodzi

## INTREPELACJA

*Szanowny Panie Prezydencie,*

**Kilka lat temu, po obu stronach ulicy G. Narutowicza: od ul. Wierzbowej do ul. L. Solskiego i do posesji szpitala im. prof. N. Barlickiego oraz po obu stronach ul. S. Kopcińskiego: od ul. G. Narutowicza do ul. S. Jaracza – były zamontowane konstrukcje ogrodzeniowe w postaci żeliwnych słupków połączonych żeliwnymi łańcuchami – bardzo praktyczne i estetyczne.**

**Przez dłuższy czas stanowiły one elementy bezpieczeństwa dla przechodniów, uniemożliwiały właścicielom samochodów wjazd na chodniki, a także stanowiły świadectwo dbałości Gospodarzy Miasta o jego estetykę.**

**Niestety, według moich obserwacji, już od początku 2006r. trwa ich dewastacja. Część jest skradziona, część rozmontowana, prawie wszystkie łańcuchy są skradzione.**

**Na ul. S. Kopcińskiego – bezpośrednio przy posesji szpitala im. prof. N. Barlickiego - słupki ogrodzeniowe wraz z betonowymi fundamentami leżą na gruncie.**

**Przeszkadzały kierowcom samochodów, którzy urządzili sobie parking od strony jezdni bezpośrednio przy budynku szpitala.**

**Wszystko to przedstawia widok żalospny, świadczący o tym, że wśród Łodzian są tacy, którzy nie rozumieją znaczenia dobra wspólnego. Uważam, że opisana konstrukcja ogrodzeniowa wymaga naprawy i uzupełnienia lub wymiany na inną, bardziej odporną na działania niszczycieli.**

**W dniu 18 stycznia b. r. zgłosiłam opisaną sprawę Z- cy Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi.**

**Proszę Pana Prezydenta o interwencję w przedmiotowej sprawie.**

**Proszę o odpowiedź na piśmie.**

*Z poważaniem  
Barbara Masłowska*